

# BNP Paribas Open 2025. Koniec turnieju dla Magdaleny Fręch

maciej · 8 marca, 2025



**Już tylko Iga Świątek pozostała z tercetu Polek w rozgrywanym na twardych kortach w Indian Wells w amerykańskim stanie Kalifornia, prestiżowym turnieju BNP Paribas 2025. W sobotę późnym wieczorem czasu polskiego, do wyeliminowanej dzień wcześniej Magdy Linette, dołączyła Magdalena Fręch (30. WTA), w swoim pierwszym meczu w Indian Wells przegrywając w 1/16 finału w dwóch setach 3:6, 5:7 z niżej notowaną w światowym rankingu Włoszką Lucią Bronzetti (62. WTA). Mecz trwał równo dwie godziny.**

Magdalena Fręch rozpoczęła niedzielny mecz od breaka, ale Lucia Bronzetti natychmiast odpowiedziała re-breakiem, więc Polka z prowadzeniu na początku seta otwarcia cieszyła się zaledwie kilka minut. W dalszej fazie seta otwarcia na korcie też wiele się działo, a szala zwycięstwa przechylała się raz w jedną, raz w drugą stronę. Polka po tym, jak nie wykorzystała break-pointa w gemie trzecim, za kilka minut ponownie straciła podanie i chociaż z wyniku 1:3 doprowadziła jeszcze do remisu 3:3, więcej gemów w pierwszej partii meczu już nie wygrała, przegrywając interesujący, trwający 54 minuty set otwarcia 3:6.

Podopiecznej trenera Andrzeja Kobierskiego zabrakło przede wszystkim skuteczności w kluczowych wymianach. Urodzona w Łodzi polska tenisistka po raz trzeci w secie straciła podanie w najdłuższym gemie ósmym mimo, że obroniła trzy break-pointy, a broniąc się przed porażką w secie nie zdołała odpowiedzieć powrotnym przełamaniem serwisu rywalki, choć prowadziła w dziewiątym gemie 30:0.

W drugiej odsłonie meczu również działo się bardzo dużo. Polka jako pierwsza nie wykorzystała break-pointa na 3:1, by za moment przegrywać ze stratą serwisu, na koncie 2:3. Sytuacja Magdaleny Fręch zrobiła się trudna, ale znana z nieustępliwości polska tenisistka natychmiast wyrównała po breaku na 3:3 i wciąż jeszcze wszystko

było w tym meczu możliwe.



Magdalena Fręch miała nawet okazję, by wyjść na prowadzenie 5:3, lecz zmarnowała break-pointa.

Za moment zmarnowana szansa zemściła się na Polce, która straciła podanie, a to oznaczało, że w gemie 10. drugiego seta Lucia Bronzetti serwowała po zwycięstwo i awans.

Magdalena Fręch jeszcze nie zrezygnowała i po obronie piłki meczowej wróciła do meczu, wyrównując w drugiej partii spotkania na 5:5, ale końcówka seta należała do Włoszki. Najpierw w gemie 11. drugiego seta Lucia Bronzetti raz jeszcze przełamała podanie Magdaleny Fręch na 6:5 i teraz szansy zamknięcia meczu własnym serwisem już nie zaprzepaściła.

Serwując po raz drugi po wygranej i awans, Lucia Bronzetti, choć roztrwonila prowadzenie 30:0 i mieliśmy w ostatnim, jak się okazało, gemie meczu remis 30:30, na więcej już Polce nie pozwoliła. Od remisu 30:30 Lucia Bronzetti dwie następne wymiany rozstrzygnęła na swoją korzyść, dzięki czemu wygrała drugi set meczu 7:5 i pokonując w dwóch setach Magdalenę Fręch 6:3, 7:5, zameldowała się w 1/16 finału gry pojedynczej turnieju BNP Paribas Open 2025 w Indian Wells. Tenisistki rywalizowały dokładnie przez dwie godziny, w tym – w dłuższym secie drugim – godzinę i sześć minut.

Magdalena Fręch nadal nie może się w trwającym sezonie 2025 przełamać i wciąż, licząc od jego początku, ma na koncie tylko trzy wygrane mecze. W sobotę o porażce drugiej obecnie polskiej tenisistki w rankingu WTA w głównej mierze zadecydowała słaba dyspozycja serwisowa.

**Krzysztof Maciejewski**



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/bnp-paribas-open-2025-koniec-turnieju-dla-magdaleny-frech/>